



# GAZETA ŁÓDZKA

NR 204.

M. P., PIĄTEK 28 GRUDNIA 1945 R.

ROK I.

Turcja jest gotowa wystąpić zbrojnie w obronie swojej suwerenności. Gen. Kara bekir i min. spraw zagranicznych Hassan Saka stwierdzają kategorycznie, że Turcja nie żąda niczego, ale nie ma też zamiaru ustąpić niczego ze swego terytorium. Rosja wystąpiła z propozycją oddania jej baz w Dardanelach oraz terytorium Karsu i Ardahanu jako podstawy ugody. Rząd turecki odrzucił kategorycznie te sugestie. (A. P.).

## Konferencja moskiewska zakończyła się

Konferencja moskiewska zakończyła się wczoraj o godz. 3 w nocy. Ostatni dzień konferencji uczestnicy jej spędzili bardzo pracowicie. Odbili oni posiedzenie popołudniowe, które trwało 6-godzin, poczem zebrali się powtórnie o godz. 23-ciej, a o 3 nad ranem zakończyli obrady.

W oczekiwaniu komunikatu oficjalnego o wynikach konferencji opinia świata śledziła pilnie oświadczenia polityków. -- Byrnes podał kilka ważnych -- szczegółów. Powiedział on, że konferencja postanowiła utworzyć komisję do spraw energii atomowej. Byrnes dodał, że rozmowy w sprawie energii atomowej wyszły poza tematy określone w komunikacie, t.j. poza sprawę utworzenia wspomnianej komisji.

Byrnes zapowiedział, że komunikat wymienia wszystkie sprawy, co do których osiągnięto zgodę. Nie ma żadnych umów, któreby nie były wymienione w komunikacie. Natomiast prawdą jest, iż przedyskutowano cały szereg innych tematów i wyjaśniono sobie na wzajem swoje poglądy.

Zastępca Byrnese Acheson na konferencji prasowej w Waszyngtonie wyraził nadzieję, że konferencja mo-

skiewska załatwiła sprawę uczestnictwa Związku Sowieckiego we wspólnej polityce wobec Japonii. W kołach politycznych Waszyngtonu istnieje opinia, że w Moskwie osiągnięto rzeczywiście zgodę na ten temat. Rozwiązanie, które przyjęto zadawała Rosjan, ale pozostawia gen. Mac Arthurowi prawo sprzeciwienia się każdej decyzji, jaką poweźmie sojusznicza komisja kontrolna w Japonii.

W Londynie sądzi się, że konferencja moskiewska dała następujące re-

zultaty. Po pierwsze utworzono komisję do spraw energii atomowej zależną od organizacji Narodów Zjednoczonych. Po drugie rozważono zagadnienia Iranu i innych spraw Śr. Wschodu, ale uczyniono to w formie nieoficjalnej, tak że problemy te nie są poruszone w komunikacie.

Pierwszy komentarz prasy sowieckiej ogłosił wydawany po angielsku w Moskwie dziennik -- „Moscow News”. Piszę on: „Wprawdzie dzięki współpracy wielkiej trójki Nowy

Rok zaczyna się pod znakiem pokoju, ale nie nadeszła jeszcze chwila, w której prawdziwi przyjaciele pokoju i demokracji mogliby się czuć zadowoleni”. Następnie dziennik wymienia objawy, które jego zdaniem -- świadczą o odradzaniu się faszyzmu, mianowicie istnienie rządu gen. Franco, spisek faszystowski wykryty w Mediolanie, knowania hitlerowców w Meksyku i działalność faszystów brytyjskich, którym przewodzą Mosley i Ramsay.

### Rosja przeforsowała swoje:

## Komisja kontrolna i rada sojusznicza zajmą się polityką aliantów w Japonii

LONDYN, 28. XII. (Reuter) - Specjalny korespondent Reutera Sylvain Mangeo podaje decyzje konferencji moskiewskiej w sprawie Dalekiego Wschodu. Co do Japonii: „Powstaną dwie instytucje, sojusznicza komisja kontrolna i sojusznicza rada kontrolna. Pierwsza będzie się składała z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Sowieckiego i Chin oraz z delegowanych do utwo-

rzonych już komisji doradczej -- przedstawicieli następujących państw: Australia, Francja, Kanada, Indie, Holandia i Filipiny. Komisja kontrolna będzie miała swą siedzibę w Waszyngtonie ale będzie mogła się zbierać również w innych miejscach np. w Tokio. Zadaniem jej będzie nadzorowanie wykonywania warunków kapitulacji Japonii oraz do konywanie przeglądu wskazań udzielanych amerykańskiemu na celnemu dowódcy w Japonii oraz działań przedsięwziętych -- przez niego.

Komisja nie będzie zajmowała się operacjami wojskowymi ani sprawami terytorialnymi i będzie respektowała istniejący system kontroli oraz drogę służbową od rządu Stanów Zjednoczonych do oddziałów okupacyjnych. Komisja będzie decydowała, -- większością głosów przy czym ta tylko uchwała jest ważna za którą głosują delegaci Stanów Zjednoczonych Wielkiej Brytanii, Związku Sowieckiego i Chin.

Rada kontrolna będzie składała się z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Związku Sowieckiego, Chin oraz z delegata reprezentującego łącznie Wielką Brytanię, Australię, Indie i Nową Zelandię. Będzie ona organem wykonawczym wykonyującym wskazania polityczne wydane przez komisję kontrolną.

Amerykański naczelny dowódca w Japonii ma prawo decydować w sprawach innych nie załatwionych przez komisję kontrolną z wyjątkiem spraw dotyczących ustroju mechanizmu kontrolnego w Japonii.

W stosunku do Chin konferencja moskiewska przyjęła następujące zasady. Po pierwsze Chiny powinny się zjednoczyć pod władzą rządu narodowego w Czung - Kingu. Po drugie, należy pobożnie kres wojnie domowej. Po trzecie rząd w Czung - Kingu musi oprzeć się na szerokiej podstawie demokratycznej. Po czwarte, Sprzymierzeni nie będą się mieszać w wewnętrzne sprawy Chin. Po piąte wojska sowieckie pozostaną w Mandżurii do 1 lutego, tak jak życzy sobie rząd chiński. Wojska amerykańskie pozostaną również w Chinach

na żądanie rządu chińskiego i będą wycofane kiedy tylko pozwolą na to warunki kapitulacji Japonii.

Co do Korei: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Związek Sow. i Chiny obejmą powiernictwo nad Koreą. Bez zwłok zostanie utworzony koreański rząd demokratyczny. Po pięciu latach powiernictwo zostanie zniesione a Korea odzyska zupełną niepodległość.

Jak pisze dalej Mangeot, konferencja moskiewska postanowiła utworzyć komisję kontroli energii atomowej. Wniosek o utworzenie tej komisji będzie postawiony na zgromadzeniu ogólnym organizacji Narodów Zjednoczonych przez 5 wielkich mocarstw, które są stałymi członkami rady bezpieczeństwa oraz przez Kanadę. Według tego wniosku komisja ma się składać ze wszystkich państw, które w danej chwili są członkami Rady Bezpieczeństwa, oraz z Kanady, jeśli Kanada w danej chwili nie jest jej członkiem. Komisja będzie przedstawiała swoje raporty i zalecenia Radzie Bezpieczeństwa. W odpowiednich wypadkach będą one przedstawione Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych.

Zadania komisji obejmują: badanie wszelkich stron problemów energii atomowej, projektowanie wymiany podstawowych wiadomości naukowych między wszystkimi narodami dla celów pokojowych, kontrolę energii atomowej w takim stopniu, aby zapewnić używanie jej jedynie do celów pokojowych, wyłącznie ze zbrojeni poszczególnych państw broni atomowych i innych broni sprawiających masowe zniszczenie, ustanawianie środków bezpieczeństwa -- przy pomocy inspekcji.

Na konferencji moskiewskiej przedsięwzięte również kroki -- zmierzające do ułatwienia uznania rządów rumuńskiego i bułgarskiego przez rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

## Anglia odpowiedziała Francji na note w sprawie Hiszpanii

Ambasador brytyjski w Paryżu Duff Cooper wręczył francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bidault odpowiedź brytyjską na notę francuską w sprawie Hiszpanii. W nocie tej rząd brytyjski przyjmuje propozycję francuską, aby odbyto konferencję trzech państw w sprawie stosunków dyplomatycznych z gen. Franco, ale ze względu na zasadniczy sprzeciw się mieszaniu się w wewnętrzne sprawy Hiszpanii.

Rząd francuski nie sprzeciwia się przyjazdowi członków hiszpańskiego rządu republikańskiego do Francji, -- ale podkreśla, że nie oznacza to uznania tego rządu.

Były sekretarz ambasady republiki hiszpańskiej w Waszyngtonie Juan Meana otrzymał od władz amerykańskich pozwolenie objęcia stanowiska agenta rządu hiszpańskiego na wygnaniu. Ministerstwo spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych zaznaczyło przy tym, że obecność Meany w Ameryce nie oznacza uznania hiszpańskiego rządu republikańskiego.

Urządowe koła Paryża przypuszczają, że w odpowiedzi na zaproszenie Francji do układania traktatów pokojowych, rząd francuski zażąda dopuszczenia na konferencję pokojową z państwami bałkańskimi. Odpowiedź francuska nastąpi prawdopodobnie przy końcu tygodnia.

Rząd francuski zdawał sobie sprawę z obecności dolar na kurs 119 i 1/10 franka, funt szterling na kurs 480 -- franków.

Francuskie zgromadzenie narodowe postanowiło przyjąć umowę z Bretton Woods, oraz projekt pożyczki amerykańskiego „Export and Import Bank” w wysokości 550 milionów dolarów.

Spór rządu francuskiego i chińskiego o administrację północnych Indochin zakończył się umową zawartą po trzech miesiącach rokowań. Na jej podstawie Chińczycy wycofują się z Tonkingu i Annamu, a na ich miejsce przyjdą oddziały francuskie.

### W kilku słowach

Ojciec Święty przyjął dnia 26 bm. ambasadora R. P. Kazimierza Papię.

Na amerykańskim omentarzu wojskowym w Hamm pod Luksemburgiem złożono 24 bm. zwłoki generała Pattona. Grób jego znajduje się wśród grobów żołnierzy.

Byrnes wyleciał już do Waszyngtonu.

Wczoraj rozpoczęły się na nowo rozmowy między chińską partią rządową a komunistami. Głównym ich przedmiotem jest zaprzestanie walki między wojskami obu stron.

Z nowej książki Bregmana

## „Czy możemy liczyć na Amerykę?” Ameryka musi walczyć o życie

Bardzo istotnym argumentem przeciw polityce ustępstw jest wskazywanie na zagrożenie bezpieczeństwa Ameryki przez ekspansję sowiecką. Przeciwnicy tej polityki mogą wskazywać na doświadczenia historyczne, jasno dowodzące, że jednostronne ustępstwa nigdy nie dają pokoju. Czyż zresztą Monachium nie jest dostatecznym dowodem.

Wielu Amerykanów sądziło dotąd — jak już o tym była mowa — że dotychczasowe granice ekspansji sowieckiej po linię Lubeka-Triest nie zagrażają jeszcze bezpośrednio interesom Ameryki. Jednakże musi się powoli pogłębiać świadomość, że niepodobna zatrzymać jej na tej linii; albo zostanie ona odepchnięta z powrotem w granicę dawnego ZSRR, albo też przed będzie coraz bardziej na zachód.

Co do tego zaś niemal wszyscy Amerykanie są zgodni: Usadowienie się wpływów rosyjskich we Francji i jej posiadłościach takich jak Dakar, czy zgoda na podporządkowanie wpływom rosyjskim Wielkiej Brytanii byłoby dla St. Zjednoczonych śmiertelnym niebezpieczeństwem.

\* \* \*

Jednocześnie rośnie dziś w St. Zjednoczonych świadomość, że w razie nowej wojny miasta amerykańskie — bez wyjątku — znajdują się w zasięgu bombardowań i pocisków rakietowych. Charakter nowoczesnej wojny, zwłaszcza dziś w dobie wojny atomowej, sprawia, że Ameryka tylko wówczas będzie mogła czuć się bezpieczną, jeżeli nie będzie w ogóle myślała o wojnie.

Aby ten warunek mógł być spełniony, musi przede wszystkim zwyciężyć w całym świecie ideologia demokratyczna i zasada wolności. Państwa totalne zawsze łatwiej mogą przygotować się potajemnie do wojny i łatwiej ją wszczynać, gdyż opinia publiczna nie ma w nich do powiedzenia.

Również kontrola międzynarodowa, będąca warunkiem zapobieżenia wyścigowi zbrojeń, a w szczególności unięknienia rywalizacji atomowej, jest nie do pomyślenia, gdy duża część Europy i prawie cała Azja oddzielona jest od reszty świata żelazną kurtyną i nie wiadomo, (albo raczej, aż nadto dobrze wiadomo) co się za nią dzieje i szkuje.

Jednym słowem w dzisiejszej sytuacji Ameryka nie może spać spokojnie. Obalenie żelaznej zasłony, otwarcie Europy środkowej i wschodniej dla wpływów zachodu, umożliwienie wglądu we wszystkie, co się wszędzie dzieje — oto warunek podstawowy bezpieczeństwa samych Stanów Zjednoczonych.

\* \* \*

Te argumenty przemawiają przeciw koncepcji podziału świata na strefy wpływów, wysuwanej przez propagandę sowiecką. Dochodzi zaś do nich argument niemiłej wagi — argument czasu.

Dla kogo pracuje czas? W czasie wojny toczyły się nieskończone dyskusje na temat tego, czy czas jest

sojusznikiem Niemiec, czy też Aliantów. Dowodziły one, jak trudno jest rolę tego czynnika ocenić. Z pewnością również trudno jest powiedzieć kategorycznie dla kogo pracuje czas w stosunkach między obu kolosami światowymi. Niemniej przeto można zaryzykować twierdzenie, że jeżeli wypadki toczyły się będą tak jak do tychczas, to z biegiem czasu układ sił przesunie się na korzyść Sowietów.

Bardzo przekonująco przedstawił tę tezę p. Ely Culbertson, znany w świecie całym jako teoretyk gry w bridge'a, a dziś namiętnie walczący o realizację swego planu „totalnego pokoju”, sformułowanego w kilku głośnych książkach i broszurach. Culbertson jest jedną z najbardziej fascynujących postaci, jakie w Ameryce spotkałem; syn amerykańskiego inżyniera, który pracował w rosyjskim zagłębiu naftowym w Baku i Rosjanki, reformator społeczny, który za swój entuzjazm zapłacił pobytami w więzieniach Rosji, Meksyku i Hiszpanii — jest on z pewnością jednym z najoryginalniejszych myślicieli i pisarzy, zajmujących się zagadnieniami pokoju i wojny.

Culbertson jest zdecydowanym przeciwnikiem fałszywego systemu bezpieczeństwa ustawionego w San Francisco. Ostrzega on, że system polityki siły prowadził do wyścigu zbrojeń, który Ameryka musi przegrać. Jest bowiem przekonany, że za 15 czy 20 lat Rosja produkować będzie więcej narzędzi wojny, niżeli Stany Zjednoczone.

W roku 1965 — dowodzi Culbertson — Rosja w swoich nowych granicach po linię Curzoną liczyć będzie 250 milionów mieszkańców, do czego dojdzie 150 milionów w krajach jej strefy wpływów. Natomiast ludność Stanów Zjednoczonych wzrośnie tylko do 155 milionów.

Rosja, a także szybko uprzemysławiające się Chiny, będą się zbroić w sposób intensywny. Stany Zjednoczone ze swą niemal nierosnącą ludnością, pracującą po 8 godzin dziennie, znajdują się wobec przeważającej masy robotniczej Eurazji, pracującej po 12 godzin dziennie. Rezultatem będzie poważny kryzys gospodarczy w Stanach Zjednoczonych, zafamanie się poziomu i wstrząsy będące jedynie zachętą do dyktatury i agresji.

„Powstaje więc — pisze Culbertson — pytanie: Jakie są istotne gwarancje, że przyszli władcy Azji i Europy uzyskawszy przewagę maszyn bojowych, nie zagrażą — oddzielnie lub tworząc nową oś — samej egzystencji Stanów Zjednoczonych. Cóż jest takie go, co może przeszkodzić przyszłemu dyktatorom Azji i Europy w ujarzmieniu bezsilnych ludów i rzuceniu ich przeciw światu anglo-amerykańskiemu w wojnach dla żupu lub podboju ideologicznego, na wzór Hitlera?” — Na to pytanie Culbertson bez wahania odpowiada: Nie ma dziś żadnej istotnej gwarancji, że tak nie będzie.

Podkreśla on, że w chwili obecnej Ameryka jest u szczytu swej potęgi. Ale jest to potęga przejściowa. Około roku 1965 pierwsze miejsce zajmie Rosja.

Dlatego też Ameryka ma przed sobą 15 do 25 lat przewagi i tylko 4 — 6 lat na wygranie bitwy o pokój, t.j. stworzenie systemu prawdziwego bezpieczeństwa.

„Najważniejszym zagadnieniem, jakie stoi przed narodem amerykańskim jest — w jaki sposób użyć olbrzymiej potęgi, którą opatrność oddała dziś do jego dyspozycji, aby zapobiec straszliwemu niebezpieczeństwu, które jutro grozić będzie naszym dzieciom i dzieciom świata.”

Culbertson wskazuje, że istnieje i szybko rośnie w Stanach „Partia wojenna”, która rozumuje w sposób następujący: „Jedną z dwóch wojen jest nieunikniona: albo światowa koalicja krajów kapitalistycznych pod przewodnictwem Anglo-Amerykanów celem pobicia i rozbioru Rosji w ciągu najbliższych kilku lat; albo światowa koalicja pozostających pod panowaniem komunistycznym krajów pod przewodnictwem rosyjskim celem pobicia i rozbioru krajów Anglosaskich i Zachodniej Europy za dwadzieścia lat. Dlatego musimy wybrać pierwszą z tych wojen, wojnę prewencyjną, którą możemy wygrać”. Culbertson obawia się, że pod presją mechanizmu równowagi sił ta grupa przelży czy później najprawdopodobniej przed rokiem 1950 doprowadzi Stany Zjednoczone na skraj wojny z Rosją.

Jak uniknąć takiej katastrofalnej wojny. Sposób jest tylko jeden — stworzenie systemu naprawdę gwarantującego bezpieczeństwo przed wszelką agresją. Ten system jaki został stworzony w San Francisco określa Culbertson bardzo słusznie, jako „najbardziej tragiczną fałsz historii”. Nie może on zapobiec bądź to wojnie prewencyjnej w najbliższych latach, bądź też w dalszej przyszłości, po okresie gigantycznego wyścigu zbrojeń, wojnie lub serii wojen prowadzonych przez komunistyczną lub faszystowską Eurazję dla podboju spuścizny anglosaskiej.”

W swej broszurze pod t.t. „Nasza walka o totalny pokój” z której czerpiemy powyższe cytaty przedstawia Culbertson swój plan organizacji pokoju. Omówienie go wychodziłoby poza ramy niniejszej pracy; wystarczy powiedzieć, że jest to szczerze i oryginalnie pomyślany plan stopniowego realizowania federacji światowej.

Broszura ta została napisana przed bombą atomową. Ten epokowy wynalazek nie zmienia jednak bynajmniej założeń rozumowania autora. Przeciwnie, jedynie może wzmocnić jego argumentację. Dzięki bombie przewaga Stanów Zjednoczonych na krótki okres czasu stała się jeszcze bardziej przynęcająca. Ale na dalszą metę niebezpieczeństwo grożące Stanom stało się jeszcze groźniejsze. Jak stwierdził jeden z czołowych uczonych Ameryki Langmuir za 20 lat Rosja może mieć dość bomb atomowych, aby wymazać z powierzchni ziemi wszystkie miasta Ameryki. Tym bardziej palący jest problem przedstawiony jasno przez Culbertsona: wykorzystania obecnej krótkotrwałej przewagi Ameryki dla stworzenia systemu prawdziwego bezpieczeństwa i sprawiedliwego pokoju.

Konieczność ta jest tak oczywista, logika wydarzeń tak nieunikniona, że naprawdę trudno sobie wyobrazić, aby Stany Zjednoczone mogły zmarznąć tę jedyną w swym rodzaju okazję.

## Wiadomości ze świata

LONDYN, 28. XII. (Reuter) — Rada narodowa Ormian mieszkających w Aleksandrii (w Egipcie) zażądała, aby ziemie armeńskie, należące do Turcji, zostały zwrócone Armenii sowieckiej.

PARYŻ, 28. XII. (UP) — Wielka Brytania zamierza zgodzić się na żądanie Francji, aby uniędzynarodowiono zagłębie Ruhry i nie oddawano go pod władzę centralnego rządu niemieckiego. Już przed kilku dniami ujawniono, iż Wielka Brytania życzy sobie, aby przemysł zagłębia Ruhry stał się własnością społeczną.

RZYM, 28. XII. (UP) — W poniedziałek w lokalu partii komunistycznej wybuchła bomba gazowa. Kilku zagazowanych członków partii odwieziono do szpitala. Życiu ich nie grozi niebezpieczeństwo.

LONDYN, 28. XII. (Reuter) — Po świętach premier Attlee będzie rozmawiał o Indonezji z generalnym gubernatorem Indii holenderskich, Van Mook'em, premierem holenderskim i innymi politykami.

LONDYN, 28. XII. (Reuter) — Na Komitecie technicznym organizacji Narodów Zjednoczonych zarysowała się znowu linia podziału między Związkiem Sowieckim a innymi mocarstwami. Mianowicie na wniosek delegata Ukrainy przyjęto poprawkę do projektu administracji powierniczej. Jest ona owocem kompromisu. Przeciw poprawce głosowali delegaci Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Południowej Afryki i Chin.

LONDYN, 28. XII. (Reuter) — Dowództwo okupacji amerykańskiej w Niemczech zarządziło, że wszelkie przestępstwa popełnione za czasów hitlerowskich będą odciążone przez sądy niemieckie, nawet jeżeli przestępca nie był obywatelem niemieckim. Jedynie obywatele Narodów Zjednoczonych są wyjęci spod tego zarządzenia.

Dowództwo okupacji francuskiej pozwoliło na utworzenie jednego ruchu politycznego złączonego z wszystkich kierunków antyhitlerowskich. — Na czele tego ruchu stoi profesor Schmidt z uniwersytetu Tübingen.

PARYŻ, 28. XII. (Reuter) — 120-tu francuskich generałów, marszałków lotnictwa i admirałów zebranych pod przewodnictwem ministra wojny Micheleta uchwalili, że armia francuska liczyć będzie pół miliona ludzi. Armia zostanie unowocześniona i będzie prowadzona zasadą współpracy sił lotniczych i marynarki. W tym celu zostanie utworzony wspólny sztab pod przewodnictwem gen. de Gaulle'a.

LONDYN, 28. XII. (Reuter) — Biegun magnetyczny zmienił miejsce. Załoga bombowca typu Lancaster nazwanego Aries, która odbyła lot w okolicach bieguna i dokonała 30 tysięcy pomiarów natężenia pola magnetycznego, stwierdziła, że biegun znajduje się bliżej 500 km, w kierunku północny wschód od przypisywanego mu dotychczas punktu na półwyspie Boothia. Korespondent Reutera podkreśla, że w czasie wojny lotnictwo uwolniło się od zależności od igły magnetycznej, którą zastąpił radar i astronawigacja (orientowania się przy pomocy gwiazd).

## Grzeczne dzieci

Mama wraca z miasta:

— I jakżeście się bawili, grzeczni? Myśle, żeś nie zrobił nic złego siostreczko.

— Nie. Bardzo ładnieśmy się bawili. Otworzyliśmy kran i potem bawiliśmy się w wodospad Niagary na schodkach.

# Niemowlęta na wygnaniu

W osiedlach dla polskich uchodźców w Barlecie i Trani, największą uwagę skierowano na Dziecko i Matkę.

Na jednym z bloków mieszkalnych w Trani widnieje olbrzymiej wielkości Czerwony Krzyż a obok napis: „Dom Matki. Powstał w pięć tygodni po założeniu osiedla (w sierpniu br.) prowadzony przez P.C.K., a pozostający pod stałą opieką szefa sanitarnego obozów, kpt. Dr. Gr., ułożony jest wzorowo i stanowi stałą troskę wszystkich czynników kierowniczych osiedli.

Gdy się zważy, że przed 4-ma miesiącami, stały tu puste domy-baraki, zniszczone, bez szyb i kanalizacji, i gdy się dziś ujrzy schludne, przytulnie urządzone sale mieszkalne, zaświetlone szeregiem łóżek i najniezbędniejszych sprzętów dla „pacjentelek” tu chwilowo zamieszkałych — ocenić można ten ogrom pracy, jaką tu w tak krótkim czasie włożono, nie szczędząc wysiłku.

Wychodząc z założenia, że przyszłe matki, mają tu znaleźć nie szpital, lecz dom chociaż na te parę tygodni, stworzono im — istotnie namiastkę domu rodzinnego. Przyszłe matki przychodzą tu na 6 tygodni przed rozwiązaniem i pozostają do 3 miesięcy po urodzeniu dziecka. Przez cały ten czas znajdują się pod stałą, codzienną kontrolą lekarską i troskliwą opieką siostr P.C.K. Otrzymują specjalne dożywienie (2-gie śniadania i podwieczorki, kakao, sodyce, mleko, jarzyny, czasami owoce a nawet dodatkowe porcje mięsa). Dożywia się również wiele niemowląt, których matki nie mają dostatecznego pokarmu.

Salie mieszkalne matek, obszerne, jasne, słoneczne; łóżka zaśnie białą pościelą (bielizna pościelowa w obozach należy do żądkości) z dostateczną ilością koców; obok szafki nocne i krzesła; na ścianach świeżo białonych, obok obrazów Ostrobramskiej i M. B. Częstochowskiej godła polskie, ryciny zabytków polskich, lub też barwne wycinanki w charakterze jowickim.

## DOM MATKI W TRANI

Osobna sala dla kobiet oczekujących rozwiązania, osobna zaś dla matek, które piastują już swe pociechy. W sali niemowląt bieleją rzędy miniatury łóżeczek z siatkami, przy krytych niebieskimi kołderkami — wykonanymi w szwalni P. C. K. w obozie — łóżeczka to częściowo dar saperów, częściowo zaś produkcja warsztatów stolarskich P.C.K. w Trani.

Początkowo nie było łóżeczek, niemowlęta wpadły więc na kapitalny pomysł: oto napisały list do generała saperów, który właśnie zwiedzał organizujące się osiedle, z prośbą o przyślanie łóżeczek. P. Generał S. był tak wzruszony listem polskich noworodków, które zażęczyły przytym swoje podobizny, że w parę dni później, specjalnym transportem nocnym, przysłało pierwszych 20 łóżeczek, ku naj-

większej radości matek i szefa sanitarnego.

Potem były kłopoty z wyprawą dla niemowląt; były wprawdzie już łóżeczka, lecz puste; nie było ani pieluszek, ani prześcieradek, ani ceratek, ani poduszek. I znowu nasze niemowlęta wysłały kilka listów z własnymi fotografiami, tym razem do majora angielskiego, który zwiedzał poprzednio obóz i do angielskiej „sister” z Czerwonego Krzyża; i tym razem efekt listów był nadzwyczajny; kilkanaście prześcieradek i kilkadziesiąt pieluszek. I tak powoli Niemowlęta, dzięki swej pomysłowości, kompletowały swoje wyprawki; w taki sam sposób zdobyły sobie wagę do codziennego wżenia i wanienki. I dziś jeszcze są, pewne braki, lecz większość potrzeb jest już zaspokojona.

Gdy tylko naprawiono wodociągi, pierwsza woda ciepła popłynęła do „Domu Matki” i teraz niemowlęta i matki korzystają z codziennej kąpieli.

Matki posiadające już dzieci, mogą je — o ile nie są w wieku szkolnym — zatrzymać przy sobie; przez czas pobytu matki w szpitalu, dziećmi tymi opiekują się specjalne wychowawczynie P.C.K. Po powrocie ze szpitala, matki nie posiadają się z radości, gdy mogą mieć obok siebie swe starsze pociechy. Pobyt matek tutaj przez kilka tygodni przed rozwiązaniem ma także doniosłe znaczenie psychologiczne dla nich; przyzwyczajają się i żyją w swym otoczeniu, ze sprzętami i powracając ze szpitala, czują się tu jak u siebie w domu, widzą znajome, przyjacielskie twarze siostr, lekarzy i wychowawczyń, mają u boku swe star-

sze dzieci, nie odczuwają osamotnienia i braku domu rodzinnego.

Cały zespół opiekunów, tak siostry sanitariuszki jak i lekarze, oddają się z całym zapałem, pracy i opiece nie szczędząc sił, by tylko dać „pacjentkom” złudzenie Domu Rodzinnego, by czuły się tu dobrze i swojsko.

Dzięki tej właśnie troskliwej, i serdecznej pracy siostr i lekarzy, stan zdrowotny tak niemowląt jak i matek jest doskonały. Rzadkie są wypadki za chorowań. Niemowlęta pucują wate różowe, roześmiane, pachnące czystością, czynią wrażenie dzieci z czasów normalnych; nie widać ani na nich ani na matkach śladów dopiero co minioniej twardej przeszłości.

Ogółem „Dom Matki” pomieścić może 100 kobiet; w chwili gdy zwiedzaliśmy osiedle przebywało tam 70 matek z niemowlętami i 18 kobiet oczekujących rozwiązania. Cyfry te ulegają codziennym zmianom. W dniu naszego odwiedzin tutaj 100-ke niemowlę ujrzało światło dzienne w Trani. Rozpiętość wieku „pacjentelek” jest dość szeroka: od 18-tych lat do 40; zdarzały się jednak i „pacjentki” młodsze, nawet 16-letnie — lecz to wypadki rzadkie. Niemowlęta, natychmiast po urodzeniu otrzymują plomby ołowiane na rączkach z numerem, który ma matka, tak, że nie może zaisić omyłka, wzgl. zamiana noworodków, czego zazwyczaj tak bardzo obawiają się położnice w szpitalach. Tutaj jednak o wszystkim pomyślano i wszystkiemu zaradono i nasze młode matki z całym zaufaniem oddają się pielęgnowaniu, czując nie tylko zwykłą życzliwość, lecz serdeczność i ciepło całego otoczenia.

M. Męcińska

Z dnia

## Transmisja meczu

Fragmety transmisji radiowej meczu piłkarskiego w Austrii, odebrane przez jednego z kibiców.

...Halo ...halo, proszę państwa ...tego ...chciałbym powiedzieć ...mecz ...lewy, lewy, lewy łącznik... jest... piłka jest, będzie, nie nie będzie. Anglicy biją... kornera. Habowski ucieka, ucieka z piłką... Teraz ma... już nie ma znów, ma, nie proszę państwa, miał mieć, ale nie ma... zato ma piłkę Anglik, podaje do przodu, prawoskrzydłowy centruje, groźna sytuacja pod naszą bramką, środkowy napastnik strzela. — Czarfnecki się rzuca... Jest! Proszę państwa jest już, a nie za chwilę podobno będzie — generał, dowódca armii angielskiej. Obecnie piłka... Trzeba zaznaczyć, że zostało parę minut do końca boiska... Piłkę ma Habowski... Prowadzi ją... prowadzi, jest z nią sam na sam... nikt go nie atakuje... nikt nie przeszkadza... Strzela... ślicznie, pięknie, fenomenalny strzał. Jest proszę państwa... Jest przerwa, a piłka zaledwie o 10 metrów minęła poprzeczkę.

Druga połowa meczu... Do przerwy było... nic nie było... Było 0:0. Obecnie Gienza stacza pojedynkę z napastnikiem. Wygrywa 4 kopniaki... Anglicy gniją. Jest 1:0... nie nasi już wyrównali. Proszę państwa znów Anglicy strzelali... 2:1 dla nich... W tym momencie wynieśli zemdlonego kibica silniejsi nerwowo koleździ, mówiąc: „Jedna była ofiara meczu — napewno więcej będzie ofiar radiowej transmisji.

## Cyfry mówią:

# Kto z Korpusu powrócił

Z pośród żołnierzy, powracających do Kraju, najmniejszy procent stanowią ci, którzy przeszli przez Rosję sowiecką.

Pouczające zestawienie cyfrowe żołnierzy 2. Korpusu, którzy zgłosili się na powrót do Kraju, podaje, że ogólna cyfra powracających pod okupację wynosi 7 oficerów, 14.200 szereg. Z cyfry tej na Bazę przypada przeszło 2/3 żołnierzy, mianowicie:

4 ofic. — 9.540 szereg. na Korpus zaś poniżej 1/3-cej — 3 ofic., 4.660 szereg. Wysoki procent zgłoszeń z terenu Bazy tłumaczy się znanym faktem, że Baza wchłonęła najwięcej żołnierzy z armii niemieckiej, którzy napłynęli do Korpusu pod koniec wojny lub po ustaniu działań wojennych. Żołnierze ci, rekrutujący się z ziem zachodnich Polski, nigdy nie zetknęli się z Rosją sow., i to jest główną przyczyną,

naż, zaś stanowią oni wśród powracających największy procent. Z żołnierzy, którzy przeszli przez Rosję, na ogólną cyfrę 7 ofic. 14.200 szereg. powracających pod okupację sow., przypada 310 szereg. znających Rosję sow. z własnego doświadczenia. Większość powracających nie związała się z Korpusem udziałem w walkach. Jest ich około 12.500. Poniżej podajemy zestawienie szczegółowe.

	Z KORPUSU	Z BAZY	RAZEM
I. Ogólna cyfra odesłanych do obozu CERVINARA	3 ofic. 4.660 szereg.	4 ofic. 9.540 szereg.	7 ofic. 14.200 szereg.
II. Z tego przybyło przed 8. V. 45.	3 ofic. 2.600 szereg.	4 ofic. 2.900 szereg.	7 ofic. 5.500 szereg.
przybyło z armii niem.	2.320	2290	4.610 szereg.
przybyło z Rosji razem z Korp.	210	109	310 szereg.
przybyło z innych (ochot. z Francji, z terenu Włoch itp).	70	510	580 szereg.
RAZEM:	3 ofic. 2.600 szereg.	4 ofic. 2.900 szereg.	7 ofic. 5.500 szereg.
III. Z przybyłych przed 8. V. 45. brało udział w walkach 2. Korpusu na terenie Italii:			
w piechocie	870 szereg.	w Sł. Zdr. 160 szereg.	
w kawalerii	65 szereg.	w Zaop. i Transp. 130 szereg.	
w broni pancernej	20 szereg.	w Mat. 10 szereg.	Nie brało udziału
w artylerii	265 szereg.	w Warszt. Napr. 40 szereg.	w walkach Korpusu 3.800 szereg.
w saperach	100 szereg.		
w łączności	35 szereg.		
w żandarmerii	5 szereg.		
RAZEM:	1.700 szereg.		RAZEM: 5.500 szereg.
IV. Przybyło na teren Korpusu po dniu 8. V. 1945 r.	2.060 szereg.	6.640 szereg.	8.700 szereg.

## Poprawa sytuacji

Wyciąg śmiertelny z ksiąg parafialnych okręgu Lamplugh dotyczący lat 1658 — 1663:

„3 stare kobiety utopione jako wiedźmy; 2 żebraków zagryzionych przez psy; 2 zabitych w południku na widły; 4 strатовanych na konnych wyścigach; 3 pobodzonych przez byka na pastwisku; 7 powieszonych za kradzież; 2 podamano sobie gnaty spadając z drzewa, gdzie wybierali jajka z gniazd; 3 udławiło się przy obiedzie; 5 miało rozłupane czaszki butelkami w gospodzie; 1 zmarł ze starości.”

Możemy więc westchnąć z ulgą. Mimo wszystko jest dziś lepiej...

Z cyklu: Targi wschodnie

## Kto właściwie wezmie udział w konferencji pokojowej?

Ludzkość ogląda podarunek świąteczny, ofiarowany jej przez małą trójkę i zastanawia się nad jego wartością.

Prasa amerykańska wyraża zadowolenie z decyzji konferencji moskiewskiej „New York Times” pisze, iż oznacza ona, że traktaty pokojowe nie będą podyktowane przez wielkie mocarstwa, lecz rozważone w szerszym gronie narodów. „New York Herald Tribune” mówi, że wprawdzie trzy wielkie mocarstwa nie rozwiązały problemów, które ich dzielą, ale odtworzyły rozbitą na konferencji londyńskiej mechanizm, który pozwala im na wymianę poglądów. „Washington Post” uważa komunikat konferencji moskiewskiej na znak zawarcia zgody między wielkimi mocarstwami.

Niewiadomo dotąd, czy Francja — przyjmie decyzję moskiewską. Jest to jednak prawdopodobne. Rząd chiński wyraził już na nią swą zgodę.

Skąd się wzięła w deklaracji moskiewskiej nieco dziwaczna formułka iż w układaniu traktatów pokojowych wezmą udział „państwa, które istotnie prowadziły wojnę poważnymi siłami wojskowymi przeciw jednemu z nieprzyjaciół europejskich”? Pisze o tym moskiewski korespondent dziennika „New York Times”:

Bevin zażądał, aby na konferencję pokojową dopuszczono wszystkie dominia Brytyjskie. Na to Mołotow powiedział, że one nie są niezależne. — Temu przeciwstawili się energicznie Bevin i Byrnes przypominając przykład Irlandii, która cieszy się tak daleko idącą niezależnością w stosunkach międzynarodowych, że podczas wojny pozostała neutralna. „Dobrze — powiedział Mołotow, w takim ra-

zie dopuścić na konferencję wszystkie republiki sowieckie”.

„I 48 przedstawicieli poszczególnych stanów amerykańskich” — dodał Byrnes.

Wobec tego przyjęto podaną przez nas formułkę kompromisową.

Radio sowieckie przeżyło już ogień na nowe obiekty, wskazując kierunek najbliższego ataku Mołotowa. Dowodzi ono obszernie, że przyczyną wojen jest posiadanie kolonii przez wielkie mocarstwa. Reakcyjny system kolonialny uniemożliwia zdaniem radia moskiewskiego — skierowanie wszystkich sił Narodów Zjednoczonych przeciw przyszłemu napastnikowi.

Charakterystyczną cechą obecnej sytuacji międzynarodowej jest dążność ludów kolonialnych do niezależności. Objawia się ona w Indonezji, w Indiach, Indochinach i w wielu innych krajach środkowego wschodu, które są w zupełności lub po części zależne od wielkich mocarstw.

Wiceminister spraw zagranicznych Acheson stwierdzając, że projekt — przyjęcia traktatów pokojowych z Bułgarią i Rumunią jest pierwszym krokiem do uznania rządów obu tych krajów, zastrzegł się zarazem, że nie będą one uznane przed zawarciem pokoju.

## Co widział dziennikarz amerykański w Polsce - w czasie świąt

Ponure były święta Bożego Narodzenia na linii Ribbentrop - Mołotow. Korespondent agencji „Associated Press” Larry Allen, który dotarł tam z oficerami amerykańskimi poszukującymi żołnierzy amerykańskich którzy zniknęli z obozów jeńców wojennych nadsyła następujące wiadomości z dnia 27 bm.:

Uzbrojone bandy dokonują napadów na miasta położone wzdłuż „granicy” (linii Ribbentrop - Mołotow — przyp. Red.) — Zdarza się to zwykle w dni targowe. Zabierają one wieśniakom i kupcom żywność i odzież. „Władze” miejscowe twierdzą, że są bezsilne, ponieważ siły milicji nie wystarczają, by stawić czoła bandom. — Korespondent amerykański odwiedził

miasto Sokółkę wkrótce po takim na padzie, 20 - letni „major” dowodzący w mieście, który mówi o sobie, że stanowisko dostał nie dzięki swemu wiekowi, lecz zdolnościom, otwarcie powiedział, że nie może położyć kresu masowym rabunkom na targu — (gdzie te zdolności? — przyp. Red.)

W sąsiednim mieście Kuźnicy władze lokalne oświadczyły, że bandy po zebraniu zdobyczy pozostają w miasteczku przez pewien czas i rozdają część żywności i odzieży biednym dzieciom, szkołom i szpitalom.

Przedstawiciele władz lokalnych oświadczyli Amerykaninowi, że w bandach tych są b. żołnierze Armii Krajowej. (Oczywiście! Jest to stałe twierdzenie warszawskiej propagandy, które ma usprawiedliwić represje względem b. żołnierzy Armii Krajowej — przyp. Red.) Oprócz tego są w tych bandach osobniki w mundurach kilku różnych armii między innymi rosyjskiej. Bandy posługują się zarówno koniami, jak i lekkimi wózkami i składają się często z kilkunastu ludzi.

Komitet warszawskiej „Rady ministrów” uchwałił upaństwowienie — wszystkich zakładów obróbki i przeróbki drzewa. Ten dalszy krok do sowietyzacji naszego Kraju jest uporzorowany wielkim znaczeniem tej gałęzi przemysłu dla odbudowy Warszawy i innych miast.

## Koalicyjny rząd węgierski

boryka się z trudnościami politycznymi i gospodarczymi

BUDAPESZT, 28. XII. (Reuter) — Utworzenie na Węgrzech rządu koalicyjnego nie osłabiło przeciwności między komunistami a partią drobnych posiadaczy, która wyszła zwycięsko z niedawnych wyborów. Jakkolwiek premier Zoltan Tildy, który jak wiadomo jest członkiem tej partii, unikał punktów spornych w swym niedawnym przemówieniu przed Zgromadzeniem Narodowym, w dyskusji różniący zdania zarysowały się wyraźnie.

Przed kilku dniami zdewaluowano banknoty węgierskie, opiewające na sumę powyżej pewnego minimum. Mia nowicie stempluje się je, odbierając im 75 procent wartości. Pojawiający się 6 stycznia banknoty nfestemplowane będą nieważne.

Jak donosi agencja „United Press” rząd węgierski poddał kopalnię węgla kontroli rządowej i zabronił sprzedaży kopalni oraz ich urządzeń obokrajowcom.

Tych ujemnych przemian nie równoważy jeden fakt dodatni: według

doniesienia Reutera Szwajcarzy uznali rząd węgierski.

Gospodarka węgierska przechodzi decydujące przemiany. Według informacji Reutera węgierskie zgromadzenie narodowe zatwierdziło sowiecko - węgierski traktat handlowy. Do pierwotnego tekstu wprowadzono poprawkę pozwalającą Węgróm na zawarcie podobnych traktatów z innymi państwami.

## Z ostatniej chwili

Po zamknięciu numeru komunikat z konferencji moskiewskiej został ogłoszony. —

Omawia on kontrolę energii atomowej, traktaty pokojowe z wasalami osi w Europie, kontrolę Japonii, wycofanie obcych wojsk z Chin oraz przywrócenie niepodległości Korei. Postanowienia konferencji w tych sprawach odpowiadają wiadomościom podanym w innym miejscu naszego numeru.

W sprawie energii atomowej konferencja zaleciła mającej powstać komisji kontrolnej zaprojektowanie skutecznych gwarancji, któreby chroniły układające się państwa przed ryzykiem pogwałcenia lub ominięcia postanowień o energii atomowej, co mogłoby doprowadzić do użycia jej w celach napastniczych.

.. Jak donosi agencja „Associated Press” komunikat z konferencji moskiewskiej podaje warunki — reorganizację rządu i wolnych wyborów, po spełnieniu, których Stany Zjednoczone i W. Brytania uznają rząd rumuński oraz warunki, od których spełnienia będzie zależało uznanie rządu bułgarskiego. Agencja „A. P.”, donosi również, że dowódcy amerykańskiej i sowieckiej strefy okupacyjnej na Korei odbędą konferencje w okresie dwóch tygodni. Zadaniem ich będzie pomoc w utworzeniu tymczasowego demokratycznego rządu koreańskiego.

Nadawanie komunikatu trwa. Wobec spóźnionej pory i konieczności oddania numeru do druku pełniejszy tekst podamy jutro.

## Wigilia u bokserów

Na Wigilię w obozie bokserskim Bazy przybył także przedstawiciel Ref. W. F. Po tradycyjnym przeżyciu opłatków ppor. M. przekazał uczestnikom obozu życzenia Dowódcy Bazy i Ref. W. F. Bazy. Następnie powiedział: „Jesteście bokserami. Macie pewność, że w życiu dzięki tym zaletom dacie sobie radę. Nasze specyficzne warunki stwarzają taką sytuację, że umiejętności wasze dają sprawie więcej korzyści niż w jakimkolwiek innym czasie. Roznosicie sławę imienia polskiego na bokserskich rękawicach — tak jak robili to wasi koleśdzy, a i niektórzy z was, roznosząc ją na bagnietach i skrzydłach samolotów i w ogóle wszędzie tam, gdzie los zagwał polskiego żołnierza - tułacza. W walce naszej przez dwie pierwsze rundy kilka razy leżeliśmy na deskach. Niemal że wyliczono nas. Ale połączą siły woli zrywaliliśmy się do dalszej walki. Rozpoczęła się trzecia runda. Niesprawiedliwy sędzia - los krzywdzi nas ponad wszelką wątpliwość. Mimo niepowodzeń w pierwszych — kilku sekundach tej rundy walkę toczymy dalej. Walkę o życie. Walkę najkrwawszą jaką zna historia. I po pięciu przetrzymujemy tęgie ciocy przeciwników, aby świat wiedział, że: „... — musimy wytrwać, zjednoczeni i mężni, musimy prowadzić nadal rozpoczętą walkę, aby osiągnąć nasze wielkie cele... My do Polski wrócimy, do Polski naprawdę Niepodległej, do takiej, jaką mamy w naszych sercach...” a.d.k.

## Zesłanie córki Mussoliniego

Córka Mussoliniego Eda Ciano została skazana przez komisję włoską na 2-letnią zsyłkę na wyspy Liare za wpływanie na politykę faszystowską w kierunku przymierza z Niemcami, utrzymywanie przyjaźni z osobistościami niemieckimi i sprzedanie w celach zysku zagranicą pamiętnika swego męża.

## Bomby w Jerozolimie

JEROZOLIMA, 28. XII. (Reuter) — Siedem bomb wybuchło wczoraj wieczorem w centrum Jerozolimy, w czym słychać było chwilami strzelaninę. Ruch uliczny został wstrzymany, oddziały zajęły pozycje, a wozy pancernie patrolowały miasto. W Tel-Awivie nastąpiły dwie poważne eksplozje.

## Aby tylko doszło

LONDYN, 28. XII. (Reuter) — Ambasador brytyjski w Warszawie podał dokładne listy dotyczące daru, jaki Wielka Brytania ofiaruje ludności polskiej. Obejmuje on 300 tys. pluszczy używanych, 250 tys. szt. wyrobów trykotowych, 200 tys. ton sprzętu kuchennego i 68 kuchni polowych. Wartość jego wynosi więcej niż pół miliona funtów. Oprócz tego zostają — wkrótce wysłane do Polski materiały sanitarne i urządzenia szpitalne zebrane w Wielkiej Brytanii z inicjatywy prywatnej.

## Nie rozumieją

Najwzrostli Polacy się dziwią: — Jak to jest, że tyłu z pośród nas, przyzwyczajonych niby ludzi, tak kompletnie się zeszumiło...

Określeniem „przyzwyczajony człowiek” szafuje się u nas lekkomyślnie niezłym sztonami w Kasynie.

A w rzeczywistości tym pseudo-pryzywoitym, równie trudno wyłomaczyć na czem prawdziwa przyzwyczajoność polega, jak ślepego od urodzenia, jak wygląda wschód słońca.

## Stalin dziadkiem

Stalin daje nadal dowody niepożytej żywotności. Równocześnie ukończył 66 lat i został dziadkiem. Pierwszego dziecka dokonał sam, w drugim pomagała mu córka Swietlana.